Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

1500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie **M. 33 000**, z odnosz. do domu **M. 38.000**. Zamiejsc. **M. 35.000**. Zagranicą **Mk 60.000**

Nr. 182. — Rok VI. Kraków, sobota 4 sierpnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Minister skarbu Linde o sanacji skarbu państwa.

Zagraniczne długi Polski są nieznaczne. — Niedobór kredytowy znajduje najzupełniejsze pokrycie we wzroście wytwórczości. — Nie wolno nikomu oddawać się pessymizmowi. — Droga do sanacji waluty prowadzi przez stabilizację marki polskiej. — Musimy oprzeć się przedewszystkiem na własnych siłach. — Akcja oszczędnościowa w pełnym toku. — Walka ze spekulacją.

Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu min. Linde wygłosił następujące expose:

Mam zaszczyt prosić Wysoki Sejm o przyjęcie ustawy o prowizorjum budżetowem za III. kwartał i upoważnienie rządu do pobierania podatków i czynienia wydatków w ramach ogólnego budżetu, powołując się przytem na udzielone już poprzednio analogiczne upoważnienie za 2 ubiegłe kwartały. Pomimo wytężonej pracy sejmowej komisja budżetowa nie przyszła przed Wysoki Sejm ze sprawozdaniem o preliminarzu budżetowym za rok 1923 wraz z projektem ustawy skarbowej za rok bieżący. Projekt ten znalazł się w rękach sejmu dopiero z początkiem maja, a **szybki spadek marki uczynił większą część stawek budżetowych nierealną.** Dość zaznaczyć, że w przeliczaniu waluty zagranicznej na markę polską w preliminarzu budżetowym **zastosowano notowania przeciętne giełdy warszawskiej z pierwszej połowy stycznia b. r.** Podobnie wydatki rzeczowe liczono według ceny styczniowej. Przyjmując za podstawę cyfry preliminarza budżetowego wypadałaby **ogólna suma wydatków na I. kwartał 2 miljardy 22 miljony 7 tysięcy 752 Mk. Ogólna suma zaś dochodów przeciętnie 1,382,843,139 marek.**

Dzisiaj sumy te przedstawiają się **znacznie** wyżej w pogorszonej walucie krajowej. Przewidując trudności w uchwaleniu całego preliminarza budżetowego, poprzednik mój w urzędzie na podstawie uchwały Rady ministrów z 18 czerwca b. r. przedłożył sejmowi projekt ustawy o prowizorjum budżetowem na najbliższy kwartał od 1 lipca do 30 września b. r., uchwalony przez komisję budżetową, a będący obecnie przedmiotem obrad w Sejmie. Niepodobna przytoczyć cyfr ścisłych, przypadających w tym kwartale na przewidywane wydatki i dochody, ponieważ preliminarz i rachunkowość związane są z budżetem całorocznym. **Należy się pozatem z jednej strony liczyć z powiększeniem wydatków, jakie nastąpią w tym kwartale szczególnie wskutek uchwalenia ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych oraz emerytów**, z drugiej strony zaś **ze zmniejszeniem wydatków, wskutek wdrożenia przez rząd**

SZEROKIEJ AKCJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ

i ze zwiększeniem dochodów z podwyższonych podatków bezpośrednich i pośrednich i opłat skarbowych.

Okres deficytowy.

Przeżywamy zatem z innemi państwami, które brały udział w wojnie światowej, okres deficytowy, tem cięższy u nas, że rozpoczęliśmy budowę państwa **bez żadnych zasobów zakładowych** i że nie rozporządzamy walutą we właściwem tego słowa znaczeniu, lecz **posiadamy tylko znaki obiegowe**, ulegające ciągłym wahaniom i wpływom zewnętrznym częstokroć silniejszym od wszystkich przewidywań. Niewątpliwie bolesny jest dla nas wszystkich fakt, że niedobór budżetowy jeszcze istnieje i że **musi być pokryty wbrew racjonalnym zasadom skarbowym operacjami kredytowemi i z konieczności także dalszą emisją marek,** która jest najdotkliwszym ciężarem publicznym, bo podkopuje zdrową siłę wytwórczą, niszczy prawidłową organizację kredytową, a przez wzrastającą drożyznę jest przyczyną ciężkiego położenia ludności. W przeświadczeniu, że emisja pieniędzy papierowych jest nietylko klęską finansową, ale zarazem i gospodarczą, **rząd podejmie starania jak najusilniejsze, aby utorować drogę do nowej racjonalnej waluty przez założenie banku biletowego i zamknięcie dalszej emisji.**

Sytuacja gospodarcza.

Nie byłoby rzeczą słuszną wobec stanu naszych finansów i panującej **drożyzny** pogrążać się w pesymizmie i uważać ten stan za chroniczny. Nie zapominajmy, że Polska ma tę niezmierną wyższość, że jej

DŁUGI ZAGRANICZNE SĄ NIEZNACZNE

i że **wypłacalność kraju i narodu nie ulega żadnej wątpliwości.** Majątek narodowy nie zmniejsza się, lecz **zwiększa się nieustannie.** Zbiory tegoroczne zapowiadają się **bardzo dobrze** i według dotychczasowych przewidywań dadzą nam **znaczną nadwyżkę ponad potrzeby ludności i przemysłu krajowego. Na polu hodowli** przekroczyliśmy pod niejednym względem nawet cyfry przedwojenne. **Przemysł, górnictwo i hutnictwo rozwijają się normalnie. Koleje i poczty działają coraz sprawniej.** Na wszystkich polach **wre życie i praca.** Jeżeli porównamy niedobór kredytowy ze wzrostem wytwórczości, to okaże się, że **niedobór ten znajduje w tym wzroście**

NAJZUPEŁNIEJSZE POKRYCIE

co jest wyraźną wskazówką, że **osiągnięcie równowagi finansowej w budżecie państwa ze stanowiska gospodarstwa narodowego nie jest wcale nieziszczalnym ideałem.**

Sytuacja polityczna.

Na równi ze stanem gospodarstwa narodowego pocieszającym objawem są **nasze stosunki polityczne, o wiele pomyślniejsze, aniżeli w krajach sąsiednich.** Nie jesteśmy wprawdzie wolni od przeciwieństw klasowych, ale przeciwieństwa te i zatargi przechodzą normalnie, a racjonalna część utrzymania ładu społecznego ułatwia dojście do porozumienia i wyrównywania zatargów. Rząd ma nadzieję, że zdecydowana u wszystkich wola wzmocnienia naszego państwa i zrozumienie potrzeby ogólnej solidarności oraz interesów gospodarczych także nadal **łagodzić będą wszelkie przeciwieństwa społeczne.** Wobec zasadniczo pomyślnych stosunków gospodarstwa stan naszego skarbu publicznego jest do pewnego stopnia **anomalją** a dla wielu obcych obserwatorów tembardziej niezrozumiałą, że

BILANS HANDLOWY STAŁ SIĘ W OSTATNICH CZASACH CZYNNY,

zjawisko wyjątkowe w dzisiejszych stosunkach światowych. Nie wolno więc nikomu oddawać się pesymizmowi, lecz z pełną otuchą i spokojem należy nam patrzeć w przyszłość.

Podatek majątkowy.

Nie zwalnia nas to oczywiście od obowiązku powzięcia zawczasu wszystkiego, co jest potrzebne dla uchylenia owej rażącej anomalji i do oparcia naszych finansów na walucie o podstawach zdrowych i trwałych. Obciążenie społeczeństwa wraz z nowo uchwalonymi podatkami nie **przekracza siły płatniczej narodu** i nie pozostaje w żadnym stosunku do obciążenia państw innych. **podatek zaś majątkowy skonsygnowany do 1 miljona franków szwajcarskich da właśnie możność przystąpienia do**

UREGULOWANIA WALUTY I STWORZENIA NOWEGO BANKU EMISYJNEGO.

Dlatego proszę Wysoki Sejm o jego szybkie uchwalenie.

Waluty i finanse każdego kraju, a więc i naszego pozostają pod wpływem nie tylko czynników krajowych, ale także **międzynarodowych.** Owe zapasy gigantyczne, jakie toczą się dzisiaj bez walki orężnej na zachodzie, owa walka o prawa, zdobyte ciężko i krwawo w traktacie wersalskim, ciąży **olbrzymim ciężarem na stosunkach finansowych i politycznych świata i odbijają się także silnie na finansach polskich.** Znaczną część naszych trudności finansowych mianowicie walutowych zapisana być musi **na rachunek międzynarodowych tarć politycznych w naszem sąsiedztwie** i o tem zapominać nie należy. Ta świadomość szkodliwego wpływu stosunków międzynarodowych na nasze finanse jest jednym z głównych powodów, dla których żądamy uchwalenia podatku majątkowego nadzwyczajnego, które rząd uważa za konieczne, musimy bowiem dla społeczeństwa i zagranicy stworzyć **gwarancję, że nie chcemy być zależnymi wyłącznie od widoków zagranicznej pożyczki**, zwłaszcza pomocy z zewnątrz, ale **gotowi do wszelkich ofiar, pragniemy przedewszystkiem**

NA WŁASNYCH OPIERAĆ SIĘ SIŁACH.

Jest to najprostsza a zarazem **najskuteczniejsza droga dla zdobycia zaufania w naszą żywotność i zdolność samodzielnego rządzenia się, a tem samem najdzielniejszy środek dla uzyskania współdziałania życzliwej nam zagranicy w sanacji naszych finansów.**

O stabilizację marki polskiej

Droga do sanacji waluty prowadzi przez stabilizację marki polskiej, **a następnie ustale-**

nie jej wartości w stosunku do waluty nowej. Ustalenie marki polskiej jest możliwe tylko w razie zamknięcia dalszej emisji i zupełnego wyzwolenia jej od wpływu marki niemieckiej, spadającej w szalonym rozpędzie i pociągającej za sobą częściowo także markę polską. Rząd zatem pragnie skorzystać ze wzrostu dochodów skarbowych w tym [illegible] okresie, aby doprowadzić do owej stabilizacji [illegible] i do przejścia do nowej polskiej waluty i banku emisyjnego, który pragnie oprzeć na kapitale własnym i na udziale prywatnych akcjonariuszów.

Wstrzymując dalszą emisję bonów złotych rząd starał się zapobiedz niezmiernym stratom skarbu i

WYBUJAŁEJ SPEKULACJI,

wyrastającej ze spadku marki polskiej w stosunku do złotego. Rząd dotrzyma jednakże zobowiązań ustawowych, tylko bowiem rzetelność w dotrzymaniu zobowiązań zapewnić może państwu zaufanie własnego społeczeństwa, a zagranicą zaufanie, [illegible] jest warunkiem skuteczności wszelkich zabiegów sanacyjnych.

Akcja oszczędnościowa.

Rząd kładzie szczególny nacisk na akcję oszczędnościową, będącą obecnie w toku i przewiduje z tego tytułu w preliminarzu budżetowym znaczną oszczędność. Praca oszczędnościowa jest w toku we wszystkich ministerstwach. Wydatki we wszystkich resortach, nie wyłączając skarbowego, ulegną

BEZWZGLĘDNEJ REDUKCJI,

przyczem zaznaczam, że odnosi się ona nie tylko do oszczędności osobowych, lecz także do rzeczowych. Rząd dążyć będzie do usprawnienia rachunkowości i techniki obrotów pieniądza, która jest u nas w zaniedbaniu, niedoceniana należycie i odbywa się niezmiernie wolno. Rozszerzenie obrotu bezgotówkowego przy pomocy Clearingu i czeków, ułatwi znakomicie wstrzymanie dalszej inflacji. Pieniądze spoczywają bez potrzeby w kasach państwowych, w bankach i w kasach przedsiębiorstw rozmaitych przemysłowych i handlowych. Państwa, które zdołały ująć w karby obrót bezgotówkowy, oszczędzają sobie poważny procent znaków obiegowych. W związku z tem dążyć będę oczywiście do wprowadzenia jednolitej [illegible].

Dewizy i handel walutami.

Sprawę dewiz i handlu walutami ujęto w nowe normy przez rozporządzenie z 28 lipca 1923 r., otwierając pełny aparat akwizytorski i zapewniając w ten sposób potrzebny dopływ walut i dewiz, i ujmując w ścisłe surowe przepisy obrót marek poza granicami państwa i wybujałą karygodną spekulację. Zmiana reglamentacji dewizowej była konieczna, źródła bowiem alimentujące przemysł i handel, groziły zanikiem. Te zarządzenia dają

MOŻNOŚĆ USTALENIA KURSU MARKI.

Prace nad zestawieniem budżetu na rok 1924 zarządzone i budżet będzie ukończony w październiku b. r.

Temi drogami idąc i takiemi zasadami się kierując, rząd będzie zmierzał stanowczo i konsekwentnie do osiągnięcia równowagi budżetowej, która stać się winna fundamentem trwałej sanacji naszych finansów.

Sprostowanie fałszywych wieści rozsiewanych przez pisma lewicowe.

Warszawa (A. W.)

Od osobistości dobrze poinformowanej o zamiarach Rządu, otrzymuje przedstawiciel A. W. informacje, że pogłoski, jakie uzyskały się w niektórych pismach, jakoby p. prezes Rady Ministrów miał podczas swojego pobytu w Poznaniu proponować panu Dmowskiemu objęcie teki ministerstwa spraw zagranicznych są pozbawione wszelkich podstaw. W ciągu rozmowy, jaką p. prezes miał z p. Dmowskim sprawy tej wcale nie poruszano. Taksamo nie jest zgoła zgodne z prawdą, jakoby w stronę p. Ratajskiego miała być skierowana propozycja objęcia ministerstwa skarbu. Wreszcie nieprawdziwe są pogłoski o mającym nastąpić w krótkim czasie wyjeździe p. premjera do Poznania, Krakowa, oraz na Wołyń, zważywszy, że w czasie obecnej sesji sejmowej nawał pracy w prezydjum wymagać będzie stałej obecności p. prezesa ministrów w Warszawie.

Sejm uchwalił ustawę o finansach gminnych.

Dyskusja nad exposé p. Ministra skarbu. — Posłowie narodowi odpierają demagogiczne zarzuty posłów lewicowych.

Warszawa. (Telefonem od własnego kor.).

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w I czytaniu odesłano do komisji [illegible] ustroju administracyjnym.

Następnie przystąpiono do III czytania projektu ustawy o finansach komunalnych. Pos. Osowski oświadcza się za tem, by skasować w Poznańskiem i na Pomorzu obszary dworskie. W dalszej dyskusji przemawiali posłowie Putek, Żółtowski, Waleron, Kozłowski, Diamand, Łypacewicz i Chełmoński, wreszcie sprawozdawca Miśkalski, który sprecyzował swe stanowisko wobec poprawek i zauważył, że wielka idea unifikacji wszystkich dzielnic w tej ustawie doznała pewnego dość znacznego odchylenia, zwłaszcza co do Małopolski.

Przyjęto poprawkę pos. Kozłowskiego, by w art. 10 uchylić poprawkę pos. Moraczewskiego, przyjętą w II czytaniu, która ustalała klucz rozdziału dodatku 30 proc. do podatku od trunków między miasta i powiatowe związki komunalne. Dalej przyjęto kilka poprawek pos. Putka, między niemi poprawkę do art. 10, aby w b. zaborze austrjackim gminy miejskie otrzymały 2/3 dodatków od podatku od spożycia [illegible] 1/3, jak w innych dzielnicach z zastrzeżeniem, że dochód ten będzie użyty na inwestycje.

W art. 29 przyjęto poprawkę pos. Bednarczyka, by opłaty skarbowe od produktów spożywczych mogły być pobierane, ale tylko w razie sprzedaży w miejskich halach targowych. Inne poprawki odrzucono.

Przyjęto 5 rezolucji komisyjnych w sprawie zwalniania od podatku lokalów towarzystw gimnastycznych i sportowych.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy o tymczasowem prowizorjum budżetowem na kwartał III b. r. i do dyskusji nad exposé p. ministra skarbu.

W dyskusji przemawiali poseł Kozicki (ZLN), Rudziński (Wyzw.), Byrka (Piast), Diamand (PPS). Wyróżniała się rzeczowo jeno mowa p. Kozickiego oraz przemówienie posła Byrki, który w znakomity, żywy a niezmiernie taktowny sposób odpierał demagogiczne zarzuty lewicy, która o stan finansów państwa oskarża stale rząd obecny.

Projekt ustawy o podatku majątkowym przyjęto

na Komisji Skarbowej w III czytaniu.

Telefonem od własnego korespondenta.

Warszawa.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Byrki przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o podatku majątkowym. Referentem na plenum wybrany został pos. Wierzbiński. W dyskusji szczegółowej przyjęto zasadę, by płatnikom, którzy uiszczają podatek w gotówce przysługiwał rabat 10 procent.

Co będzie z Akademją Sztuk Pięknych w Krakowie.

Obrady Komisji oświatowej.

Warszawa. (PAT).

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej pod przewodnictwem pos. Sołtyka, pos. Sokolnicka referowała sprawę odrzucenia przez Senat przyjętego przez Sejm projektu ustawy o zaliczeniu Akademji sztuk pięknych w Krakowie w poczet szkół akademickich. Po dyskusji postanowiono, by z przyjętych poprzednio przez Sejm artykułów usunąć art. 3 o upoważnieniu ministra oświaty w stosunku do Akademji sztuk pięknych. Sprawa wejdzie na plenum Sejmu i będzie głosowana na podstawie konstytucji.

Akcja oszczędnościowa rozpoczęta!

Pierwsze posiedzenie Komisji oszczędnościowej.

Warszawa.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wicedyrektora p. Stanisława Zielińskiego pierwsze posiedzenie komisji oszczędnościowej przy udziale nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego.

Na posiedzeniu ustalono ogólny plan akcji oszczędnościowej oraz uzgodniono sposoby postępowania.

W Warszawie wzrost drożyzny w lipcu podniósł się o 56 proc.

Warszawa (PAT.)

Donoszą, że wczoraj odbyło się tutaj posiedzenie komisji dla zbadania kosztów utrzymania celem określenia wzrostu drożyzny w lipcu. Wedle dawnych metod obliczania wzrost wynosiłby 62%, wedle nowych metod 56%.

Mianowania w dyplomacji.

Warszawa. (*Telefonem od własnego kor.*).

P. Aleksander Szembek, obejmuje z dniem 1-go września stanowisko radcy legacyjnego przy poselstwie polskiem w Paryżu w miejsce p. Wielowieyskiego, który ma objąć stanowisko na jednej z placówek.

9 miljonów dolarów dochodu z monopolu tytoniowego.

Warszawa. (Tel. wł.)

Jak się dowiadujemy dochody z monopolu tytoniowego w r. b. wynoszą 9 miljonów dolarów.

Ustalenie wzrostu drożyzny w Poznaniu.

Poznań. (PAT).

Komisja wojewódzka dla obliczania kosztów utrzymania ustaliła dnia 1 bm. wzrost drożyzny na 87.15 proc. Urząd statystyczny miasta Poznania oznaczył wzrost drożyzny na 79.84 proc.

Odbudowa fabryk tytoniu.

Dyrekcja monopolu tytoniowego przystąpiła do odbudowy szeregu spalonych i zdewastowanych rządowych fabryk tytoniu w Małopolsce. Między innemi wkrótce uruchomiona zostanie jedna z największych wytwórni papierosów i cygar w Monasterzyskach w pow. buczackim. Również korzystnie przedstawia się stan uprawy gatunków tytoniu krajowego, który przed wojną przynosił znaczny dochód miejscowej ludności.

Za wywóz z kraju zyskał skarb państwa miljardowe sumy.

Opłaty wywozowe dają tygodniowo 2 miljardy marek. — Od stycznia br. nie wywieziono z Polski ani odrobiny zboża. — Wywóz ziemniaków, drzewa i cukru daje skarbowi wielkie ilości walut obcych. — Gdybyśmy praktykę tę prowadzili od lat trzech dziś marka polska stałaby wyżej od czeskiej korony.

Warszawa 2 sierpnia.

W ministerium przemysłu i handlu odbyła się konferencja prasowa, na której przewodniczący głównego urzędu przywozu i wywozu p. **Pełka**, przedstawił w ogólnym zarysie stan **naszej gospodarki wywozowej za ostatnie półrocze.**

Planowa i sympatyczna praca, umożliwiająca kontrolę i wgląd retrospektywy, **datuje się w urzędzie od 1 stycznia b. r.**

Z przedstawionego sprawozdania prezesa Pełki wynika, że **od 1 stycznia b. r. zupełnie nie wydano pozwolenia na wywóz zboża.**

Inaczej ma się rzecz z **ziemniakami, których jest w Polsce nadwyżka**, tak że starania nasze idą w kierunku **zdobycia zagranicznych** rynków zbytu. W ostatniem półroczu nadwyżka ziemniaków wynosi 15.000 wagonów, **zdołano wywieźć tylko 4.000**, mimo, że reszta nie znalazła właściwego zużytkowania.

Na zlecenie rządu urząd zezwolił na wywóz przeszło **10 miljonów kg. jęczmienia**, wartości z górą 13 miljardów marek. Tak samo na zlecenie rządu **dopuszczono do wywozu cukru w ilości 32 miljonów kg.** za 106 miljardów M.

Wywóz ten nastąpił **na skutek umów rekompensacyjnych, które przyniosły Polsce znaczne szkody.** Na szczęście są one na przyszłość wzbronione.

Ogólne cyfry, obrazujące eksport, są następujące:

W miesiącach: styczniu, lutym i marcu br. wywieziono **737.912.225 kg.**

WARTOŚCI OKOŁO 190 MILJARDÓW Mkp.

W miesiącach: kwietniu, maju i czerwcu już mniej, bo 422 miljonów kg.

WARTOŚCI 300 MILJARDÓW MAREK.

(Spadek walut, zwyżka cen).

Ponieważ im państwo posiada większy zapas obcych walut, tem jest bogatsze, przeto **wysiłki urzędu zmierzają w kierunku ściągania opłat w obcych walutach możliwie za cały eksport.**

Dotychczas w **obcych walutach otrzymujemy zapłatę za jaja, drzewo i koniczynę.** Wyjąwszy kartofle, których wywóz winien być jaknajwięcej ułatwiany, rozszerzy się ten system do wszystkich gałęzi eksportu.

Wyniki są **dobre.** Wpływ wysokocennych walut do P. K. K. P. na eksport od 1 maja do 1 lipca wynosi Mkp.: za **243 wagonów jaj 124.355 funtów szterlingów**, z których PKKP. zatrzymała na rzecz skarbu **33.874 jako opłatę wywozową, a resztę wniosła eksporterom w markach polskich po kursie dnia;**

za **surowe skóry zajęcze**, wywiezione w I. kwartale b. r. w ilości 30.000 kg., otrzymano 35.000 dolarów.

Wartość eksportowanego drzewa nieobrobionego w zabronionych gatunkach (nie zabronione nie wymagają pozwoleń) przedstawia się w wydanych certyfikatach wywozowych w okresie od 1 lipca w sumie **269.000 funtów szterlingów.** Z tego do tej pory otrzymano już około 30 proc. t. j. **64.000 funtów szterlingów. Nasz eksport drzewny wynosi 1000 wagonów dziennie, wartości 18.000 f. szterl. Za wywiezioną osikę** państwo zyskuje 623 f. sz. i 105 dolarów, za koniczynę w I. półroczu 1400 funt. szt. i t. d. **Opłaty wywozowe dały do tej pory** (6miesięcy)

6 MILJARDÓW MAREK,

a obecnie do kasy centralnej wpływa

TYGODNIOWO 2 MILJARDY MAREK.

Przez które miejscowości najwięcej wywozimy? Przedewszystkiem przez Grajewo, **którędy wychodzi drzewo.**

Nieszczęściem Polski są

DZIURY WYWOZOWE.

Gdańsk i granica Górnego Śląska. Niemcy muszą **45 procent produktów pierwszej potrzeby importować. Najwygodniej jest to czynić z Polski.**

Plagę tę można umniejszyć tylko drogą **częstych kontroli granicy i urzędów celnych.** Główny urząd wywozu i przywozu winien mieć stale do dyspozycji **międzyministerjalne lotne komisje kontrolne**, któreby objeżdżały najgorsze punkty.

Również prowadzi się walkę z **szmuglem drogą doboru odpowiednich, pewnych firm eksportowych.**

Z eksportu towarów niedozwolonych powinna Polska zyskać **duży fundusz złota**, które jest podstawą pieniądza papierowego. Da się to uskutecznić przez ściąganie opłat i całej zapłaty za towar w zagranicznych walutach wysokocennych. **Gdybyśmy tę politykę prowadzili od trzech lat, mielibyśmy dziś**

3 MILJONY FUNTÓW SZTERLINGÓW

i marka nasza stałaby lepiej od korony czeskiej.

Bydgoszcz zabiega o giełdę drzewną.

Izba Handlowo-Przemysłowa w Bydgoszczy wszczęła starania w Ministerstwie Skarbu oraz w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o otwarcie giełdy drzewnej. Coraz bardziej rozwijający się handel i przemysł drzewny w Bydgoszczy uzasadnia to żądanie. Bydgoszcz liczy 75 tartaków i ma 95 hektarów powierzchni portu, który pomieścić może 300.000 m³ drzewa.

Spodziewana podwyżka cen węgla.

Podwyższenie od 1 sierpnia taryfy towarowej o 100 proc., oraz nowe żądania pracowników będą powodem podwyższenia przez kopalnie ceny węgla. Węgiel podrożeje pewnie o 50 proc. w porównaniu z cenami dotychczasowemi. Wielu składników liczy bezprawnie już dzisiaj nowe ceny.

Jak rozdzielono 160 wagonów jaj przeznaczonych na wywóz.

Wczoraj dokonano na zebraniu w głównym urzędzie przywozu i wywozu podziału lipcowego kontyngentu przeznaczonych na wywóz jaj w ilości 160 wagonów.

Wybrano najbardziej czynnych eksporterów, by uniknąć w ten sposób pośredników, sprzedających zazwyczaj certyfikaty.

Polsce wynalazków nie potrzeba!

Tysiące niezałatwionych spraw w Urzędzie patentowym.

Warszawa 2 sierpnia.

W związku z przesłaniem projektu ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych do Senatu, dowiadujemy się, że **w urzędzie patentowym, zalega tysiące spraw już formalnie załatwionych, które jednak z powodu nieuchwalenia ustawy nie mogą być zainteresowanym osobom w formie pozwoleń i zatwierdzeń patentowych przesłane.**

Dotychczas Urząd patentowy wydaje na zasadzie starego dekretu tylko świadectwa ochronne na wzory rysunkowe i modele.

Redukcja oficerów w urzędach wojskowych.

Oficerowie odejdą do swych formacji macierzystych. — Wyniki Komisji perlustracyjnej.

Warszawa 2 sierpnia.

Na dzień 5 sierpnia przewidywany jest rozkaz ministra spraw wojskowych który urzeczywistni **wyniki komisji perlustracyjnej**, jaka odbyła się pod przewodnictwem gen. Rybaka, zastępcy szefa sztabu w ostatnich tygodniach przez osobiste zwiedzenie wszystkich oddziałów i depart. M. S. Wojsk.

Dowiadujemy się, że w niektórych **oddziałach i departamentach wojskowych redukcja ta będzie bardzo znaczna. Zredukowani oficerowie odejdą do formacji macierzystych.**

Zarządzenia to w poważniej mierze zasilą wszystkie formacje broni i służb, w których obecnie **daje się odczuwać brak obsad oficerskich.** Należy zaznaczyć, że **ostatnia ta redukcja w wojsku nie opiera się na mechanicznem i procentowanem obcinaniu etatów, lecz na podstawie indywidualnego rozpatrywania etatów i funkcji.**

Taryfa aptekarska podwyższona o 100 procent.

Od dnia 23 lipca weszła w życie nowa taksa aptekarska dla leków objętych spisem urzędowym, podwyższająca ceny o 100 proc. Z leków, których ceny ustala aptekarskie biuro cennikowe podrożały jedynie maści o 50 proc.

Śledztwo w sprawie pożaru poczty w Lublinie.

Ministerstwo poczt i telegrafów wysłało do Lublina specjalną komisję celem zbadania na miejscu przyczyn pożaru gmachu pocztowego i obliczenia wysokości szkód.

2-dniowa kwesta w rocznicę „cudu Wisły".

W dniach 15 i 16 sierpnia, jako w rocznicę wiekopomnej chwili ocalenia Warszawy przed bolszewikami w stolicy odbędzie się dwudniowa kwesta na rzecz sierot po poległych bohaterach obrońcach Warszawy. Protektorat nad kwestą objęli: J. E. ks. kard. Kakowski, premjer Witos, ministrowie: Głąbiński, Linde, Kucharski marszałek Senatu W. Trąmpczyński i poseł generał-broni J. Haller.

Jakie ulgi dają lekarze urzędnikom państwowym.

„Związek lekarzy państwa polskiego" zawiadomił, że umowę ulgowej pomocy dla członków stowarzyszenia urzędników państwowych przedłuża do 1 października b. r. z następującemi zmianami: Porada w mieszkaniu lekarza wynosi 10.000 mk. porada dzienna w domu chorego od 8 rano do 10 wieczór 25.000, porada nocna od 10 wieczór do 8 rano 50.000 marek.

Dzienniki warszawskie po 2000 M.

Dzienniki warszawskie podniosły od 1-go sierpnia cenę poszczególnych numerów na 2.000 marek.

Strajk budowlany w Warszawie przeciąga się!

Według ostatnich wiadomości pertraktacje prowadzone w sprawie strajku budowlanego w Warszawie **ustały. Cała akcja utknęła na martwym punkcie.**

Piorun podpalaczem i mordercą.

W czasie burzy we wsi Lutczy, pow. strzyżowskiej, uderzył piorun w dom S. Turania i zabił żonę jego Marjannę, karmiącą dziecko, równocześnie dach stanął w płomieniach. Turań zdołał z płonącej chaty wynieść martwą żonę wraz z dzieckiem. Cały dom z rzeczami spłonął doszczętnie.

Chłopak przecięty na pół przez tramwaj.

Onegdaj zdarzył się na pl. Bankowym w Warszawie tragiczny wypadek. 15-letni uczeń gimnazjalny Gelbfisz dostał się pod koła wozu tramwajowego. Gdy podniesiono cały wóz i wydobyto ofiarę, ciało Gelbfisza przekrojone było na pół, wnętrzności krwawiące znajdowały się na wierzchu, ręce i nogi były połamane i powykręcane.

Majątek w pudełku od cygar.

W miejscowości Wąglikowice zmarł przed niedawnem stary rybak. Przed śmiercią dał swojej rodzinie pudełko od cygar, napełnione złotemi 10-cio i 20-sto markówkami. Do ostatniej chwili nikt z rodziny nie wiedział, że stary rybak posiada taki majątek.

Ukraiński poseł do Sejmu wygłasza mowę będącą zdradą stanu!

Wiec ukraiński w Jaryczowie Nowym. — „Polska rozpadnie się“! — „Czekajcie na hasło ze Wschodu“! — Agitacja bolszewicka na kresach południowo-wschodnich.

Lwów 2 sierpnia.

W Zaryczowie Nowym (Wschodnia Małopolska) odbył się niedawno wiec ukraiński będący jawną zdradą stanu, za którą wszyscy winowajcy i współdziałający odpowiadać powinni przed kratkami sądowymi.

Zjechał mianowicie do Zaryczowa **poseł na Sejm Prystup z Wołynia** i urządził na rynku **wiec bez pozwolenia starostwa.** Prystup wyliczał zgromadzonym rzekome krzywdy ruskie, poczem mowę w te słowa zakończył:

„**Rząd polski postępuje wzorem carskim, lecz nie na długo!** Jak wielką i silną była Rosja, a rozpadła się. **Tak samo stanie się z Polską.**

W imię całego narodu ukraińskiego wzywam was, **byście pracowali nad tem, żeby Ukraina była wolną.** My, jako zastępcy w Sejmie będziemy was bronić, chyba, że nas tak wyrzucą, jak towarzysza Łuckiewicza. Bez różnicy, czy starorusin, czy ukrainiec! **wszyscy łączmy się z Wschodem! — Tam nasza Sicz—Kozaczyzna, tam „Batkiwszczyzna!“**

Czasy się zmieniają i jak w tych dwóch latach dużo się zmieniło, tak i jeszcze więcej się zmieni, że **Polacy pewnie pierwsi wyciągną rękę do Ukrainy — o pomoc.** — Rząd Witosa to rząd burżuazyjny chłopski; ten nas krzywdzi, ale **to się prędko zmieni. Tymczasem Ukraińcy niech pracują i czekają na hasło ze Wschodu, a wtedy podadzą sobie ręce i pójdą drogą, którą wam oni wskażą“.**

Wierzyć się nie chce, że takie zbrodnicze imprezy urządza się pod okiem polskich władz a władze te milczą.

Wogóle w ostatnich czasach na terenie południowo-wschodnich województw prowadzi się **ożywioną agitację bolszewicką,** której przykładem jest właśnie mowa posła Prystupy.

Podatki miejskie w złotych.

Lwowska Rada miejska uchwaliła pobierać począwszy od 1 lipca b. r. podatki miejskie: wodociągowy i lokatorski w złotych polskich na podstawie procentowego stosunku do czynszów z roku 1914.

Drożyzna w Lublinie wzrosła o 68%.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji statystycznej w Lublinie ustalono **wzrost drożyzny w ciągu miesiąca lipca w porównaniu z czerwcem na 68 proc.**

Co się dzieje na Górnym Śląsku?

Niemcy chcieli wywołać strajk generalny. — Tajne placówki niemieckie na Górnym Śląsku. — Hasła niemieckie do wojny o Śląsk.

(Od własnego korespondenta).

Katowice, 2 sierpnia.

Obecny chaos w Niemczech, drożyzna niebywała, niskie zarobki i szalona spekulacja walutowa (za jednego dolara płaci się już 1 miljon 200.000 marek!) — chaos ów w Niemczech nieomal, że nie zaraził także polskiej części Górnego Śląska. Różne poszlaki wskazują na to, że **Niemcy** — tak rząd niemiecki jak i niemiecka międzynarodówka komunistyczna — **posiadają w przyznanej Polsce części Górnego Śląska cały szereg placówek politycznych, oczywiście tajnych,** które w dyskretny, ale zato tem pewniejszy sposób szerzą wśród ludności **hasła niezadowolenia i przewrotu.** Na polskim Śląsku „naciągnięto“ w ten sposób **kolejarzy,** którzy zagrozili strajkiem generalnym, jeśli żądania ich w sprawie nowej podwyżki poborów nie zostaną uwzględnione. Strajk wybuchnąć miał 28, a najpóźniej 29 lipca. W niedzielę 29 lipca, a więc równocześnie z kolejarzami polskimi na G. Śląsku odbyć się miały w całych Niemczech olbrzymie demonstracje komunistyczne. Właściwym celem zapowiedzianych demonstracji rzekomo było obalenie obecnego ustroju państwowego w Niemczech i **utworzenie niemieckiej republiki sowiecko-komunistycznej.**

Tak daleko na szczęście nie doszło: — ani komuniści w Niemczech, ani wysłannicy ich na Śląsku polskim nie mieli szczęścia. **Do strajku kolejarzy na Śląsku nie doszło, dzięki roztropnemu stanowisku większości kolejarzy, którzy znaczną podwyżkę uzyskali i bez strajku,** — w Niemczech zaś zapowiedziane wielkie manifestacje komunistów, **spełzły na niczem,** gdyż rząd (zapewne w porozumieniu z komunistami) zabronił ich surowo, a policja i wojsko w dniu 29 lipca dbały o to, ażeby nie doszło do żadnych **rozruchów. Świat cały** wie już dzisiaj, **że była to komedja, zaaranżowana przez rząd wobec zagranicy.**

Komuniści niemieccy i najzawziętsi nacjonaliści niemieccy, to dwoje bratanków. Obie te kategorje tak daleko rozchodzących się poglądów politycznych **równą nienawiścią pałają do Polski.** Jak daleko sięga nienawiść Niemców do Polski i narodu polskiego, dowodzi m. in. następujący niby **„wierszyk“,** zamieszczony niedawno temu, bo 23 lipca w berlińskim konserwatywnym „Deutsches Tageblatt“, którego pierwszą zwrotkę podaję tutaj w dosłownem tłomaczeniu:

„Jungens heraus!
Do boju chłopcy!
Jak widzieliście
Psy polskie zagarnęły nasz Śląsk;
Lud zapędził w krwawą niewolę,
A prawych Niemców w łańcucha kajdany.
Jungens heraus!“ — it. d.

Jak widać, choćby tylko z powyższego, tak komuniści, jak i nacjonaliści niemieccy dążą — pierwsi do obalenia Polski jako znanego przedmurza pogańszczyzny, drudzy zaś jako przedmurza wolności.

Alekey Pająk.

Tajemnica śmierci czułej młodej pary.

W dziennikach warszawskich czytamy:

Przy ul. Jerozolimskiej 24 m. 5 mieszkała **czuła młoda para** w niezamąconej niczem miłości, czego świadkami byli wszyscy mieszkańcy tego domu, mający okna od podwórza, bo młoda para nie kryła się ze swemi uczuciami, dając upust pieszczotom, bądź to w otwartem oknie, bądź też na balkonie.

To też niespodzianką dla wszystkich było, kiedy przedstawicielka płci pięknej uległa brutalnej przemocy płci mocnej: **znaleziono ją martwą z odgryzioną dolną szczęką.**

Dociekania i domysły nie wyjaśniły podstaw tego okrutnego morderstwa, bo były bardzo różne, a nawet wprost sprzeczne. Jedni przypuszczali, że do katastrofy doszło wskutek nieporozumienia między małżeństwem, a inni twierdzili, że doprowadziło do niej przesadne uczucie, przechodzące w sadyzm.

Zanim jednak przeminęło wstrząsające wrażenie, poniósł zwyrodniały małżonek zasłużoną karę: **Na drugi dzień znaleziono go martwego.**

I jego śmierć stała się tematem różnorodnych domysłów i przypuszczeń, dlatego, że nastąpiła tak prędko po dokonanem morderstwie a najciekawszem wydaje się przypuszczenie, że **nastąpiła wskutek nadmiernego żalu za utraconą.**

Sprawa pozostaje niewyjaśnioną, a wątpić należy, czy wogóle uda się wyświetlić.

Ona była... wiewiórką, a on jej małżonkiem.

Domy dla reemigrantów z Niemiec.

We wczorajszym numerze „Dziennika Ustaw“ ogłoszona została ustawa w przedmiocie udzielenia gwarancji skarbu państwa do wysokości 10 miljardów marek, dla pożyczki, jaką Towarzystwo kredytowe dla reemigrantów, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu, zaciągnie w P. K. K. P. na budowę domów dla reemigrujących z Niemiec robotników i ich rodzin.

200 miljonów odstępnego za kilka pokoi.

W Warszawie odbywa się na wielką skalę spekulacja mieszkaniowa. Ceny lokali, odstępowanych przez jednych, a chwytane przez innych, za pośrednictwem specjalistów, idą z zawrotną szybkością w górę. Wszyscy o tem wiedzą, oprócz tych, którzy wydają zakazy handlowania mieszkaniami. Za pokój z kuchnią płaci się obecnie 15 miljonów, za apartament z kilku poików 180 do 200 miljonów. Przytem zdarzają się kurjoza. W r. z. pewien gość sprzedał swój lokal za 8 miljonów, wyjechał do Sopot, gdzie założył pensjonat. Obecnie powrócił i to samo mieszkanie odkupił za 120 miljonów. W najuboższych dzielnicach miasta izdebka na wakacje kosztuje obecnie 2 i 3 miljony.

Szantaż anonimowy, który skończył się więzieniem.

Warszawska firma „Roman Kunkel“ otrzymała złowrogi anonim i autor pisma domagał się złożenia na poczcie głównej do dnia 31-go lipca do godziny 2 popołudniu 10,000.000 M. w pakiecie na imię Myszkowskiego poste-restante, grożąc w przeciwnym razie skompromitowaniem firmy. I oto w oznaczonym dniu powiadomiony o anonimie przodównik policyjny ujął na poczcie głównej młodą panienkę w chwili gdy odchodziła od okienka z otrzymanym pakietem pieniężnym.

Była to Ludwika Filipowska z Poznania, która odsłoniła tajemniczy rąbek tej sprawy. Sama z zawodu kancelistka ma siostrę Stanisławę, również kancelistkę, która pracowała w firmie „Kunkel“. Stanisława znając operacje handlowe firmy, postanowiła dokonać na niej szantażu. Obie kobiety aresztowano.

Sądne dni dla paskarzy.

W dniach 6 i 13 sierpnia warszawski sąd pokoju dla spraw lichwy wojennej rozpatrywać będzie cały szereg spraw handlarzy, oskarżonych o pobieranie wygórowanych cen za artykuły codziennego użytku i analogiczne przekroczenia.

„Duchy“ straszą w Bydgoszczy.

Dzienniki Bydgoskie donoszą że codziennie wieczorem zbierają się w Bydgoszczy tłumy ciekawych na ulicy Nakielskiej, gdzie w domach ponoś znajduje się niebezpieczny „duch“, który oknami wyrzuca z pomieszkań kanapy, krzesełka, łóżka i t. p. rzeczy. Policja rozpędza tłumy ciekawych, które tembardziej się naprzykrzają, aż trudno uwierzyć, że terenem takich historji jest nie jakaś wioska, lecz miasto tak duże i względnie kulturalne jak Bydgoszcz.

Nie Piłsudski — lecz prezydent Rzeczypospolitej.

Rada miejska w Pucku zadecydowała zmienić nazwę ulicy J. Piłsudskiego na ul. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nie będziemy mieli kosmetyków niemieckich.

W warszawskim urzędzie przywozu i wywozu odbyło się zebranie, na którem zdecydowany został szereg podań w sprawach przywozu lub wywozu różnych towarów. Zakazano m. i. przywozu artykułów kosmetycznych w celu osłabienia konkurencji niemieckiej. — Udzielono firmie polskiej „Janasz“ zezwolenia na wywóz jednego wagonu pszenicy do krajów nadbałtyckich. Tego rodzaju transakcje przysparzają Polsce sławy, jako krajowi rolniczemu.

Stinnes buduje olbrzymią monarchję ekonomiczną!

Po Wilhelmie Hohenzollernie — Hugo Stinnes. — Konsorcja przemysłowców niemieckich. — Nowy typ państwa: monarchja ekonomiczna.

Objawem, wzbudzającym uwagę powszechną jest zupełna **bezsilność rządu Rzeszy wobec głównych kierowników wielkiego przemysłu niemieckiego.** Był czas, że ta bezsilność była umyślną, wszakże za rządów gabinetu Wirtha wykazało się, że konflikt ich z rządem skończył się klęską tego ostatniego. **Ci kierownicy niemieckiego życia ekonomicznego owładli kompletnie polityką zagraniczną.** Oni to są właściwymi spadkobiercami starych tradycyj imperjalistycznych, chociaż monarchistami nie byli.

Dziś stali się bardziej czynnymi i niebezpieczniejszymi, aniżeli żołnierze, którzy w gniewie bezsilnym umieją tylko zaciskać pięści.

Gdy cesarz ze swymi generałami opuścił pobojowisko, zjawił się nowy sztab, chcący dokonać tego, co nie powiodło się generałom: opanowania świata, czy jak oni mówią zapewnienia Niemcom miejsca na słońcu.

Są to istotni

udzielni książęta,

którzy tylko formalnie uznają zwierzchność prezydenta rzeczypospolitej. Ich państwem są **koncerny**, na czele których stoją **związki** przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających z surowców półfabrykaty i towar gotowy.

Konsorcjum Thyssena posiada setki tysięcy robotników: na **rozkazy Stinnesa** czeka armja przeszło 300.000 ludzi. do nich zalicza się godnie **konsorcjum Stinnesa,** spadkobiercy dawnego „króla armat" Kruppa, **konsorcjum Hahnela, Kirchnera,** osławiona firma elektryczna **A. E. G.,** założona przez E. Rathenaua, ojca zamordowanego w roku minionym Walthera Rathenaua. Te koncerny przedstawiają olbrzymie. według określenia Stresemanna,

mamutowe organizacje,

obejmujące **całą Rzeszę niemiecką, Austrję, Holandję, Węgry, kraje neutralne jak Danję, Szwecję, Holandię i Szwajcarję, a obecnie wnikają do Włoch, Polski, Jugosławji, Czechosłowacji i do Ameryki Południowej.**

Pochłonęły większą część przemysłu niemieckiego. dawniej posiadającego samódzielność. posiadają na całym świecie banki, linje okrętowe, a sławne trusty amerykańskie nawet równać się z niemi nie mogą ani zwartością swoją ani organizacją.

Motywem głównym tych nowych mocarzy niemieckich jest. coprawda. **osobiste zbogacenie się, atoli nie jest to motywem jedynym.** Umieli swoim przedsiębiorstwom nadać współczesną formę towarzystw akcyjnych, **ale** ustanowieniem akcji uprzywilejowanych zachowali dla siebie

autokratyczną władzę.

Uchylają się od opodatkowania swych zysków i od reparacji, a przecież całe Niemcy przyczyniły się do ich wzbogacenia.

Mają swego teoretyka w arystokracie filozofie Keyserlingu, który powiada w swem dziele „Rządy i ekonomja":

„Masy mogą rządzić tylko przejściowo, w czasach zametu, atoli odstępują te rządy Cezarom, a **nowi Cezarowie ekonomicznie są silniejsi, aniżeli polityczni,** głównie dlatego, że **ich egzystencja ma powody bardziej namacalne i jaśniejsze.** Każde przedsiębiorstwo powinno być scentralizowane i w ostatniej instancji rządzi niem jeden człowiek. **Dziś są** państwa nad brzegiem przepaści a masy walkami długiemi są moralnie wyczerpane. Postęp w przyszłości umożliwia tylko indywidua silne".

O Stinnesie pisze on:

„Konsorcjum jego rozszerza się na całe Niemcy. Jeżeli osiągnie to, że po zaprowadzeniu akcji robotniczych i spółek robotniczych, po połączeniu syndykatów i robotniczych związków wszyscy robotnicy i cały naród będą posiadali udziały przedsiębiorstwa, wówczas **jeden organizm gospodarczy obejmie cały naród i powstanie coś nowego:**

kolektywizm narodowy,

nie założony na władzy państwowej, ale na pracy wspólnej i oparty na jednym fundamencie".

W tem świetle okazują się nowe głębsze motywy gorączkowej działalności Stinnesa i zrozumiałe jego zakupowanie dzienników. **Dziś podlega Stinnesowi 140 pism niemieckich, między któremi znajdują się najwpływowsze pisma codzienne.**

„Lud potrzebuje chleba i pracy, nie frazesów" — tak powiedział raz Stinnes Erzbergerowi — i na tej porzebie buduje swoją

ekonomiczną monarchję.

Nie należy wątpić, że polityka oporu przeciw reparacjom jest dziełem tych właśnie magnatów przemysłowych.

Nowa pożyczka złotowa Niemiec.

Berlin. (PAT).

Donoszą tu urzędowo o wypuszczeniu **pożyczki państwowej opiewającej na 500 miljonów marek w złocie. Zapisy na pożyczkę otwarte będą dnia 15 sierpnia.**

50 miljonów zapłaci Essen Francuzom.

Paryż. (PAT).

Wedle doniesienia Havasa z Düsseldorfu w nocy na dzień 30 lipca dokonano aktu sabotażu na elektrycznych sygnałach na dworcu kolejowym w Essen. Z tego powodu władze francuskie zastosowały sankcje karne. Na miasto nałożono grzywnę w wysokości 50 miljonów marek oraz zażądano ponoszenia kosztów reparacji.

Czerwone bagno.

Inżynier bolszewicki, który bierze łapówki w naturze. — 14 miljardów rubli przegranych w karty. — Zarąbał siekierą matkę, żonę i troje dzieci, a sam się powiesił.

Cały zarząd kolei Mikołajewskiej w Rosji, zaczynając od naczelnika drogi a kończąc na drobnych urzędnikach, oddany został pod sąd za łapownictwo. Jeden z podsądnych, inż. Płotnew brał **łapówki w naturze**, a mianowicie przyjmował kobiety, które umieszczał w swoim haremie na czas dłuższy lub krótszy, zależnie od umowy.

W Piotrogrodzie urzędnik kolejowy Filimonoff przegrał w jednym z „klubów" 14 miljardów rubli pieniędzy rządowych. Obawiając się konsekwencji Filimonoff w nocy podczas snu zarąbał swoją 67-letnią matkę, żonę i troje małoletnich dzieci, poczem sam się powiesił.

Sprawa Kłajpedy wikła się.

Źródła litewskie podają, że delegacja kłajpedzka powróciła z Paryża bez rezultatu. — Kwestje dotyczące żądań Polski nie rozpatrzono definitywnie.

Kłajpeda (PAT.)

Delegacja kłajpedzka w Paryżu powróciła już do Kłajpedy. **Prasa kłajpedzka i wschodnio pruska donosi, że delegacja ta nie doszła do porozumienia z Ententą w najważniejszych sprawach, a mianowicie portowych, transytowych i w sprawie nieruchomości. Dla delegacji kłajpedzkiej żądania Polski utworzenia w Kłajpedzie wolnego portu okazały się za nie do dyskusji.** Delegacja kłajpedzka dowodzi, że Polska niema żadnego interesu w Kłajpedzie. Członek delegacji Stikliowies w wywiadzie z przedstawicielami prasy kłajpedzkiej w następujący sposób skreślił przebieg rokowań w Paryżu:

Obrady nad autonomią Kłajpedy nie przedstawiały żadnych trudności. Uchwalony w ten sposób statut kłajpedzki przyznaje prawo kasacyjne najwyższemu sądowi litewskiemu na terenie Kłajpedy. Policja lokalna oddana będzie władzom kłajpedzkim, policja graniczna i celna oddana będzie rządowi litewskiemu w szkolnictwie mają być używane oba języki. W sprawie oddania kolei w Kłajpedzie delegacja aljancka była zdania, że oddanie ich nie może nastąpić przed podpisaniem odpowiedniej konwencji.

Najtrudniejsza do uregulowania była sprawa portu i transytu. Życzeniem komisji aljanckiej było utworzenie **komisji czterech i zarządu portowego pod przewodnictwem przedstawiciela Ligi Narodów. Do tej komisji czterech wchodziłby również przedstawiciel Polski, część portu kłajpedzkiego byłaby wydzierżawiona na 99 lat rządowi polskiemu.** Komisja litewska i kłajpedzka propozycję tę odrzuciły, proponując, ażeby zarząd portu oddać wyłącznie komisji, do której weszliby przedstawiciele grup interesowanych Litwy, Kłajpedy okręgu Niemna. Port kłajpedzki miałby otrzymać strefę wolną, w której wszystkie państwa zainteresowane miałyby pewien podział. W sprawie transytu domagała się komisja aljancka zezwolenia na przywóz wszystkich towarów z Polski do portu. Komisja litewska propozycję tę odrzuciła, zgadzając się jedynie na spław drzewa na Niemnie.

W Rzymie strejkuje 33.000 robotników budowlanych.

W tych dniach wybuchł w Rzymie strajk robotników budowlanych. Związki robotnicze proklamowały strajk powszechny. Faszystowska policja wystąpiła natychmiast z ostremi represjami. Lokal, w którym odbyć się miało zgromadzenie robotnicze w sprawie strajku, został ze wszystkich stron otoczony przez faszystowską milicję, przyczem dokonano 80 aresztowań. Pomimo to strajk rozwija się w sposób niepokojący. W obecnej chwili strajkuje 30.000 robotników.

Repatrjacja uchodźców rosyjskich w Bułgarji.

Sofia (PAT.).

Przybył tutaj delegat wysokiego komisarza dla spraw uchodźtwa przy Lidze Narodów Johnson. W porozumieniu z rządem bułgarskim Johnson kierować będzie pracami związanymi z repatrjacją uchodźców rosyjskich, pragnących powrócić do kraju. Delegat wysokiego komisarza przyobiecał również pomoc w przyspieszeniu i ułatwieniu powrotu do siedzib bułgarskich w Tracji zachodniej. Bułgarom, przebywającym obecnie w Grecji.

Bochenek chleba kosztuje w Berlinie 68 tysięcy marek.

Berlin. (PAT).

Bochenek chleba bez kartki, którego cenę podwyższono ostatnio na 58.000, kosztować będzie od dziś 68.000 marek.

Kradzież obrazów wartości 8 miljardów.

Monachjum. (PAT).

Z prywatnej galerji obrazów Loebenbacha skradziono obrazów wartości siedmiu do ośmiu miljardów marek, między innemi obrazy Cranacha, Hollbeina, Rubensa i innych.

Pochodnia płonąca pod wodą.

Ludzkość nie może dzisiaj sobie nawet wyobrazić, jakie cuda wydobędzie z ziemi, z wody i powietrza.

Niedawno dwaj inżynierowie amerykańscy przedstawili do opatentowania w Chicago acetylenową pochodnię do pracy podmorskiej, płonącą pod wodą. Wynalazek ten dokona zupełnego przewrotu w technice prac na dnie morskiem, gdyż woda w żaden sposób nie potrafi zgasić tego niezwykłego płomienia.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Dardamelle—rogacz“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Piątek: „Co Warszawa tańczy i śpiewa“.

O FUNDUSZ INWESTYCYJNY. Wczoraj popołudniu odbyło się w sali konferencyjnej Mgtu posiedzenie Sekcji II. (skarbowej) Rady m., na którem referowano sprawę zrealizowania uchwały Rady miejskiej co do uzyskania funduszu inwestycyjnego.

CENY MAKSYMALNE PIECZYWA. Wobec znacznej zwyżki cen mąki, oraz podwyższenia płac czeladzi piekarskiej o 15%, zatwierdziło Województwo podane onegdaj przez nas ceny maksymalne pieczywa, obowiązujące w obrębie miasta Krakowa od dnia 1-go sierpnia aż do odwołania.

25 MILJONÓW WSIĄKŁO Władysławowi Silbertowi, zamieszkałemu przy ul. Radziwiłłowskiej i Marji Wojtaszkowej, zamieszkałej w Modlniczce małej. Pierwszemu bowiem skradziono z zamkniętego mieszkania bieliznę, odzież i gotówkę, wartości około 10 miljonów marek, drugiej zaś z zamkniętej komory pościel, bieliznę, odzież, oraz artykuły spożywcze, ogólnej wartości 15 miljonów marek.

„PUCH“ SPUCHŁ. Józefowi Kuczmierczykowi kupcowi przy ul. św. Anny skradziono rower marki „Puch“, który chwilowo postawił w sieni domu przy ul. Kościuszki l. 44.

RUBIN BEZ ZEGARKA WYSIADŁ Z TRAMWAJU. Jadącemu z dworca kolejowego tramwajem na ul. Grodzką Aronowi Rubinowi skradziono z kieszeni kamizelki złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem, wartości 3 miljony marek.

WYMYDLIŁ 18 MILJONÓW MAREK. Wczoraj aresztowano Seweryna Wójcika za włamanie się i kradzież mydła na sumę 18 miljonów marek z fabryki mydła „Tlen“ w Podgórzu. Część skradzionego mydła oddano poszkodowanemu.

ALE SIĘ DOBRALI Z NAZWISKAMI. Między aresztowanymi wczoraj opryszkami znajdujące ciekawe nazwiska, jak: Jan Kuś, który okradł Basia i Kubąska w czasie drzemki nocnej na plantach, oraz Ludwik Kinder, wspólnik kradzieży, dokonanej na szkodę Franciszka Chochlicy.

HARCE ZE „WSPÓŁDZIELNI HARCERSKIEJ“. W ubiegłym dniu skradziono ze sklepu „Współdzielni harcerskiej“ przy ul. Brackiej przybory sportowe, wartości około 2 miljonów Mkp. Za sprawcami kosztownych harców wszczęto dochodzenia.

CO TO BĘDZIE — skoro Janowi Będzie skradziono wczoraj z zamkniętego mieszkania przy ul. Siemiradzkiego garderobę, wartości kilku miljonów marek?

EMIGRACJA ZAROBKOWA DO FRANCJI I BELGJI.

Jak wiadomo, władze belgijskie zawarły umowę emigracyjną z Polską, celem przyjęcia do kopalń belgijskich pewną ograniczoną ilość robotników i górników.

Emigracja ta ma charakter czasowy, gdyż według brzmienia kontraktu, robotnicy mogą wyjeżdżać tylko sami, bez rodzin, które wzamian będą miały w pewnym stopniu zapewnioną opiekę materjalną w kraju przez czynniki belgijskie. Warunki pracy, płace, sposób przyjmowania i wyjazdu są te same, co górników, udających się do Francji.

Przyjmowanie i wysyłkę górników do Belgji powierzono Delegacji Centralnego Komitetu Kopalń francuskich w Mysłowicach, znanej i doskonale zorganizowanej placówce emigracyjnej.

Schwytanie groźnego bandyty.

Onegdaj w nocy wykryła policja kryjówkę groźnego bandyty Kota, który grasował w lubelskiem. Bandyci mieli kryjówkę na cmentarzu w Szastarce, w okolicach Kraśnika. W chwili, gdy policja chciała aresztować 2 znajdujących się tam bandytów — ci dali szereg strzałów, na które policja odpowiedziała również strzałami. Jeden z policjantów zginął na miejscu. Strzałami policji został raniony przywódca bandytów Kot, który wkrótce zmarł. 2 bandytów zbiegło. Rozpoczęto pościg. Śledztwo w toku.

Gdańsk centralą szpiegów bolszewickich grasujących w Polsce!

Plany dyslokacji pułków polskich w rękach bolszewickich.

Gdańsk.

„Gazeta Gdańska“ otrzymuje garść niezmiernie ciekawych informacji, dotyczących uprawianego przez bolszewików w Niemczech szpiegostwa przeciw Polsce. Główna siedziba szpiegostwa bolszewickiego znajduje się w Królewcu. Nici szpiegowskie sięgają poprzez całe pogranicze prusko-wschodnie do Polski. Otrzymywane informacje dostarczane bywają w odpisach organizacji informacyjno-szpiegowskiej sławetnego Vogla. Bolszewicką akcją szpiegowską w Królewcu kieruje były oficer armji carsko-rosyjskiej Lego-Dolgonołow. W ciągu wojny odbywał on kursy sztabu generalnego w Piotrogrodzie.

W Gdańsku kieruje szpiegostwem utrącony niedawno u bolszewików, a obecnie przy pomocy tutejszego reprezentanta sowieckiego zakradający się w łaski Moskwy tylokrotnie już wymieniany Bieljajnin. Niebezpieczny ten szpieg złożył do dyspozycji władz bolszewickich przed kilku dniami dokładny raport, odnoszący się do składu i stanu naszej armji, podał własnoręcznie skonstruowany plan dyslokacyjny poszczególnych pułków oraz wykazywał na podstawie nagromadzonego materjału, jaki duch panuje w poszczególnych formacjach.

„Ojcowie miasta“, zbudźcie się,

mięso wam z przed nosa ucieka!

Dwa wagony bydła wywieziono znów cichcem z Krakowa. — Orgja przemytnictwa bydła i mięsa przez granicę spisko-orawską! — Ogałacanie Zachodniej Małopolski z bydła!

Kraków 3 sierpnia.

(—) Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, mimo, że spęd bydła na targowicy krakowskiej był w ostatnim tygodniu nadzwyczaj słaby, **najrozmaitsi spekulanci załadowali 2 wagony bydła i wywieźli je z Krakowa w niewiadomym kierunku.**

Jak się zdaje bydło to spekulanci wywieźli **ku granicy czeskosłowackiej, skąd przeszmuglują je za kordon graniczny.**

Wogóle w ostatnich czasach **przemytnictwo bydła i świń przez granicę czeskosłowacką, zwłaszcza**

na odcinku spisko-orawskim

wzmogło się w niesłychany sposób. Bydło pędzone jest przez granicę w **biały dzień całemi masami** mimo, iż straż pograniczna ma zadanie czuwać właśnie nad podobnymi wypadkami. **Główny szlak przemytniczy przechodzi przez Jabłonkę, Lipnicę Małą, Lipnicę Wielką, Maików, Głodówkę a przedewszystkiem przez Chyżne.** Przemytnicy szmuglują prócz bydła i świń nawet **mięso, które całemi furami przejeżdża przez kordon graniczny.**

Po targach w powiecie limanowskim i nowotarskim uwijają się **spekulanci, którzy**

wykupują masowo bydło

i przemycają je do Czech. Agenci zagiadają już nawet na targi w Brzesku i Bochni i niedługo może przyjść taka chwila, iż Kraków zostanie w zupełności ogołocony z bydła, a tem samem konsumenci krakowscy pozbawieni mięsa.

Czyżby władze nasze nie widziały tego, co się dzieje z bydłem? Czy zamyślają czekać, aż naprawdę Kraków stanie się miastem jarskiem?!

Kosą poderznął żonie gardło.

W Rakohułach koło Buska dokonał potwornej zbrodni bogaty rolnik miejscowy Uziomka. Wpadłszy w złość na żonę, idącą w pole z dzieckiem na rękach, odebrał od niej dziecko, które rzucił w konopie, sam zaś kosą poderznął gardło nieszczęśliwej. Widząc swą ofiarę w drgawkach śmiertelnych, chwycił za młotek, służący do klepania kosy, dobił nim żonę, rozbijając jej czaszkę. Po dokonaniu zbrodni, szaleniec sam się oddał w ręce policji. Odstawiono go do sądu w Złoczowie.

Dobrze wychodzą na braku miejsca w więzieniach.

Z rozporządzenia komisarza rządu w Warszawie wiele osób skazanych zostaje za różne przekroczenia na 3—5000 marek kary zamianą na areszt Tymczasem z powodu braku miejsca „areszt centralny“ nie przyjmuje skazanych na kary administracyjne do wysokości 10 dni aresztu. Wielu skazanych wiedząc o tem, nie chcę płacić minimalnej kary pieniężnej wybiera areszt. Posterunkowy czy dzielnicowy zabiera skazanego i prowadzi do aresztu, gdzie aresztowanego nie przyjmują i jest zwolniony, a „papierek“ z odpowiednią adnotacją wraca do komisarza rządu. Takich wyroków już jest w Warszawie bardzo wiele i nie można ich wy- [illegible]

Można być żoną fabrykanta,

i kraść ryby.

Łódź 25 lipca.

Pewnego pięknego czerwcowego poranku w Łodzi, kiedy w okolicy Starego Miasta bywa największy ruch i ludzie zajęci codzienną pracą zarobkową rozpychają się pięściami i łokciami, nie zwracając uwagi na nikogo — przybyła do sklepu z rybami Dory Tuszyńskiej jakaś **elegancko ubrana pani.**

Po długich targach kupiła ona 3 **funty** ryb a po wyjściu ze sklepu zauważyła sprzedająca, że elegancka nieznajoma skradła jej ponadto ze stołu 3 ryby.

Wobec tego zaimprowizowano natychmiast za amatorką cudzych ryb pościg, który dał nad spodziewane rezultaty: koszyk, który elegancka nieznajoma trzymała w ręku zawierał trzy ryby, prócz tych, które zakupiła.

Otoczona **gwardją uliczników** udała się do komisarjatu, gdzie funkcjonarjusze policji stwierdzili, że jest to Dwora Fogel, żona fabrykanta.

Sprawa amatorki **„tanich ryb“ zainteresował się sędzia, który sprawę powyższą rozważał.**

Na rozprawie oskarżona do winy się nie przyznała, twierdząc, że o niczem **nie wie** i **nie zdaje sobie sprawy w jaki sposób ryby te znalazły się w jej koszyku.**

Świadkowie przedstawili kilka humorystycznych momentów z przebiegu sprawy, opowiadając, jak to fabrykantka biegła z rybami ulicą i, jak ją poszkodowana ścigała.

Sąd skazał ją na 2 miesiące więzienia.

P. T. Prenumeratorów

Prosimy o natychmiastowe uiszczenie przedpłaty za miesiąc sierpień w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę dziennika.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Polonja warszawska rozegra w nadchodzącą niedzielę zawody z Jutrzenką.

Wisła I b gra w sobotę z Makkabią krakowską, zaś w niedzielę z Tarnowią.

Mistrzem Jugosławji został Gradjański, po konując faworyta Hask 2:1.

Polonja (Warszawa) otrzymała na placu Broni od miasta boisko. Dzierżawa trwa do r. 1958 za opłatą 10 złotych rocznie.

KOLARSTWO.

Warszawa. W. T. C. urządziło na Dynasach wyścigi kolarskie z programem biegi torowe długodystansowe parami. Wyścig podzielony był na 6 godzin a co godzinę następował finisz. Do startu stanęło 7 par jeźdźców warszawskich, a 3 pary zamiejscowych. Bieg wygrała bezkonkurencyjnie para mistrz Polski Stankiewicz-Gronczewski, mając pierwsze miejsca we wszystkich 6 finissach. Czas wyścigu, który wynosił 200 km, był 5 godz. 52 min. 42 sek. Organizacja zawodów bez zarzutu.

Giełda.

Jakby z nastaniem pogody zmieniła się zupełnie atmosfera i na giełdzie. W miejsce nastroju chwiejnego z tendencją zniżkową w ciągu dni ostatnich zapanowała wczoraj zupełnie wyraźna hanssa. Kursy wszystkich papierów wykazują wcale szybki pęd w górę, jakby chciały nadrobić stracony czas dwóch poprzedzających dni. Do papierów, które zwróciły na siebie uwagę, ze względu na duży skok naprzód, zaliczyć należy przedewszystkiem Górkę, która zyskawszy wczoraj 200,000. wyprzedziła już Zieleniewskiego. Poważniejszym jego konkurentem poczyna już być również i Siersza górnicza, osiągnąwszy wczoraj poziom 1,200.000. Natomiast sam Zieleniewski w porównaniu z sukcesem wspomnianych papierów, znalazł się na szarym końcu, notując zaledwie 25.000 plus. Z akcji słabszych zwrócił na siebie uwagę Syndykat koszykarski, któremu nie wiele już brak, bo 10.000, do setki. Należy wymienić też Pharmę, Parowozy, Krakus, Chodorów, no i Niemojowskiego.

Kraków. (PAT).

Akcje. Cyfry rozumią się w tysiącach marek polskich. W transakcji.

Polski bank przemysłowy	67—70
Bank małopolski	94—96
Ziemski bank kredytowy	24.5—30
Polskie Tow. handlowe	74—79
Pharma	135—170
Bracia Rolniccy	37
Żegluga polska	18—21.5
Zieleniewski	1450—1475
H. Cegielski	158—170
Parowozy	140—170
Automotor	50
Trzebinia	265—280
Górka	1390—1650
Siersza zakłady górnicze	1000—1120
Tepege	420—460
Polska nafta	120—140
Strug	70—75
Syndykat koszykarski	70—90
Trzebinia tłuszcze	480
Krakus	125—170
Chodorów	850—925
Elektrownia Siersza	75—80
S. W. Niemojewski	140—190
Fabryka kapeluszy Myślenice	70—73
Ćmielów	205—220

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 198.000—210.000—200.000, sp. 202.000, kupno 198.000; franki francuskie 12150: marki niemieckie 0.18 1/2—0.18; liry włoskie 9000.

Czeki. Berlin 0.18 1/2—0.18, sp. 0.19, kupno 0.17; Gdańsk 0.18 1/2—0.18. sp. 0.19. kupno 0.17; Londyn 915000—960000—920000. sp. 920000, kupno 911000; Belgja 9515—9490, sp. 950, kupno 9390; Nowy York 197000—210000—200000, sp. 202000, kupno 198000; Paryż 12180—11750. sp. 11870, kupno 11630; Szwajcarja 35600—37750—35980, sp. 36340. kupno 35640; Wiedeń 299—280. sp. 282, kupno 278: Włochy 9160—8720; Ryga 830.

Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank dyskontowy 925—1.000.000; Bank handlowy Warszawa 1,650.000—1,600.000—1,625.000; Bank kredytowy Warszawa 270—290; Bank małopolski Kraków 90—80; Bank przemysłowy Warszawa 75; Bank zw. ziemian 90—80—92 1/2: Bank przem. Lwów 75—64—68; Bank zachodni 825—830; Cerata 559—590: Sole potasowe 850; Puls 2.100.000—1.900.000; Wildt 278—210—268; Częstocice 6.300.000—6.900.000—6.600.000: Cukier Warszawa 8,000.000—9.500.000—9.000.000; Firley 200; Drzewny przemysł 75—70; Cegielski 1.800.000—1.660.000: Ortwein 175—160; Rudzki 775—750—760; Ursus I em. 279. II em. 325—330; Parowozy 210—190; Zawiercie 54.000.000—53.000.000—55.500.000; Żegluga 41—36; Elektryczność 1.650.000—1.525.000; Spirytus 1,500.000—1,958.000—1.600.000; Polska nafta 135—130—140; Lenartowicz 50—45; Siła i Światło 660—620; Ćmielów 220—230—225; Norblin 450—500—465: Kabel 265 do 245: Unia 1.000.000; Skóry 85—92 1/2—85; Zachodnie tow. dla handlu 57 1/2—80—70; Przemysł naftowy 900: Klucze 275—253—265: Belpol 25; Kijewski 575—610; Czersk 1.500.000—1.250.000—1.350.000; Gosławice 635—750; Michałów 690—750—720; Łazy 100; Węgiel 1,425.000—950—1.300.000; Lilpop-Rau 270—255—262 1/2; Ostrowiec 2.375 tys. do 2.200.000—2,250.000. V em. 2.100.000 do 1.850.000—1,900.000: Ron Zieliński 265; Starachowice 1.125.000—1.000.000—1.055.000; Pocisk 200—175; Zieleniewski 1.500.000—1.450.000—1.475.000; Żyrardów 42—39—41; Borkowski 120—130—124; Jabłkowscy 52—42; Polbal 30—29—32; Haberbusch 840—950 do 910; Michałów 700—680—695: Pustelnik 225—240; Chodorów 940—900—915: Spiess 230—235—230; Trzebinia 280—270—280; Marynin 250.

NAFTA I PRZETWORY.

Kraków. Nafta i przetwory naftowe za 100 kg. w złp. parytet fr. szwajcarskiego. Nafta 22.80, plus 516 Mp. od kg tytułem należytości transportowych. oliwa do podłóg jasna 15.35 plus 640 Mp. oliwa średniego gat. 29.20 plus 640 Mp. ciężka 37.74 plus 640 Mp. — cylindrowa 27,66 plus 640 Mp. benzyna lekka 64.14 plus 1190 Mp. — cięka 28.78 plus 840 Mp. tłuszcz Tovotta 38.86 plus 640 Mp. wazelina apteczna 45.58 plus 640 Mp. olej gazowy 12.65 plus 520 Mp. olej automobilowy 51.52 plus 640 Mp. parafina o punkcie topliwości 50/52 47.10 plus 640 Mp. świece bez opakowania 60.48 plus [illegible] Mp. olej kompresorowy 22.10 plus 640 Mp. Tendencja niewyjaśniona z powodu fluktuacji na rynku walutowym, naogół jednak zwyżkowa. popyt średni z powodu braku gotówki. podaż [illegible].

WĘGIEL.

Katowice. Węgiel i koks ceny w markach polskich za 1 tonnę franco wagon kopalnia łącznie z podatkiem węglowym i obrotowym. Węgiel gruby, kostka, orzech I 737300, orzech II 676900, groszek 629000. drobny I — 483800 II — 327000. miał 307000. niesortowany 622200. gruby 1023400. kostka I i II 979700. orzech I — 938100. II — 894400. groszek — 842400, drobny — 400400. owsik — 260000.

CZARNY TULIPAN.

Powieść historyczna z XVIII wieku — przez Aleksandra Dumas'a (ojca).

39 **tłumaczył W. N.**

Nie otrzymując przez całą drogę odpowiedzi na zadawane pytania, nie chciał pytać. z jakiej okazji zebrało się tak wiele ludzi. odświętnie przybranych.

Ale ciekawość przemogła i rzekł:

— Czy nie mógłbyś mnie pan objaśnić, co to ma znaczyć.

— Wszak to jasne, że odbywa się w mieście uroczystość.

— Zapewne święto patrona Harlemu, gdyż widzę dużo kwiatów.

— Tak. Dziś uroczystość. w której kwiaty główną grają rolę.

— Ach. jak one pachną; czuję ich woń rozkoszną.

— Zatrzymaj się — rzekł oficer do woźnicy — niech się pan przypatrzy.

— Oh dziękuję. Nie chcę patrzyć na radość innych. Oszczędź mi pan tego widoku.

— Jak się panu podoba. Myślałem, że jako amator kwiatów. zechcesz widzieć ich święto.

— Więc to święto kwiatów? Którego gatunku?

— Święto tulipanów: dziś ma być przyznana nagroda za odkrycie czarnego tulipanu.

Lica Korneljusza pokrył rumieniec, dreszcz przeszedł po nim, na czoło wystąpiły krople zimnego potu.

— Żal mi tych ludzi — rzekł Korneljusz — nadzieje ich zawiedzione tak samo, jak moje.

— Nie rozumiem pana.

— Tylko przez jedną. dobrze mi znaną osobę, może być odkryty czarny tulipan.

— Otóż ta osoba właśnie to uczyniła i w tej chwili całe miasto oddaje cześć czarnemu tulipanowi, stojącemu tam na podwyższeniu. Widzisz je pan?

— Widzę.

— Możemy jechać dalej..

— Zlituj się pan,. dozwól mi przypatrzyć się... To miałby być czarny tulipan? Może tylko pomalowany na czarno... może ma jakie skazy? Ach, gdybym był blisko, potrafiłbym rozpoznać. Pozwól mi przypatrzyć się, błagam pana...

— Czyś oszalał? Czy zapomniałeś że jesteś więźniem stanu.

— Tak. ale jestem człowiekiem honoru daję ci słowo, że nie ucieknę. nie będę próbował uciec. Chcę tylko przez chwilę na kwiat popatrzyć.

— Nie mogę... mam ścisły rozkaz.

— Zbliża się kres mego życia, zlituj się, spełń moją ostatnią prośbę. Nie wiesz, ile cierpię na myśl. że może to jest mój tulipan. skradziony Róży. Czy pan pojmujesz, co znaczy odkryć czarny tulipan. widzieć go przez chwilę. podziwiać to arcydzieło. wydarte przyrodzie. a potem utracić je na zawsze. Pozwól mi spojrzeć na ten kwiat. a potem możesz mnie zabić, natychmiast.

— Milcz nieszczęśliwy. Widzę orszak J. K. Mości Statudera. Gdyby dostrzegł, co wyprawiasz. byłbym zgubiony. a i ty również.

Korneljusz cofnął się w głąb, lecz zaledwie minęło powóz kilkunastu jeźdźców eskorty, wychylił się znów przez okienko, składając błagalnie ręce przed nadjeżdżającym księciem.

Wilhelm dostrzegł go. Kazał zatrzymać powóz, z którego natychmiast wyskoczył oficer.

— Czego ten człowiek sobie życzy?

— Jest to więzień stanu, którego z rozkazu W. K. Mości zabrałem z Löwenstein i przywiozłem do Harlem. Prosi, abym zatrzymał się chwilę.

— Ażeby przypatrzyć się czarnemu tulipanowi — zawołał Van Baerle, składając ręce, jak do modlitwy — sprawdzić moje przypuszczenia, a potem mogę umrzeć, skoro taka wola W. K. Mości. Lecz dozwól mi książę błogosławić twe imię przed śmiercią za to. że nie odmówiłeś mej ostatniej prośbie.

Wilhelm obojętnie patrzył na Korneljusza i słuchał jego prośby.

Poczem, odwracając się do oficera, spytał:

— Czy to jest ten więzień, który chciał zabić dozorcę w Löwenstein?

Korneljusz struchlał. Teraz widział jasno, że raport o jego czynie doszedł już do księcia. że czeka go nieunikniona kara i że nawet ta ostatnia prośba nie będzie spełniona.

— Tak, Mości Książę. (C. d. n.)

Ogłoszenia z Niemiec przez biuro ogłoszeń „PAR“ Poznań lub Berlin SW. 68, Neuenburgerstrasse 4.

OGŁOSZENIA

Administracja otwarta od godziny 9–1 w południe i od godziny 4–7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk 260·— dla poszukujących posad Mk. 150·— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk. 450 wiersz milim. jednoszpalt. Mk 660·— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane“ Mk. 2930·— wiersz milim. po kronice Mk. 3900 Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 4680·— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50%.

Ogłoszenia zagraniczne 130% droższe.— (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracya nie odpowiada) — Ceny powyższe obow. od dn. zmiany w nagłówku

Wolne posady

PANNY uzdolnione w ekspedycji masarskiej potrzebne zaraz Różycki, Sławkowska 22.

POTRZEBUJĘ starszej uczciwej służącej umiejącej gotować i zająć się domem do młodych ludzi. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Kr.“ pod „Dobre wynagrodzenie“. 1007

POSZUKUJE się dozorcy domowego, któregoby żona zajęła się małem gospodarstwem wiadomość między godz. 6 a 8 wieczór Emaus 4 Dz. XIII.

BUCHALTER rutynowany (ewent. Buchalterka) potrzebny zaraz do Towarzystwa Handlu Zbożem Rynek gł. 47. Oferty tylko piśmienne z podaniem referencji warunków. 2048

Poszukują posady

POSZUKUJĘ jakiejkolwiek posady sklepowej lub biurowej od zaraz zgłoszenia proszę kierować pod „Pracowity“ do Administracji „Gońca krakowskiego“. 2040

ABSOLWENT Państ. Szkoły Przemysłowej w Bielsku, poszukuje posady za instruktora warsztatowego lub konstruktora technika, obznajomiony z praktyką ślusarską i tokarską. Łaskawe oferty upraszа się nadsyłać pod Woźniak, Gorlice. 1015

CHŁOPIEC lat 17 inteligentny z czwartą klasą gimnazjalną chce udać się na praktykę do tartaku. Zgłoszenia pod „Tartak“ do „Gońca Kr.“ 1003

OBEJMĘ posadę administracyjną w lecznicy prywatnej. Posiadam kilkoletnią praktykę i dobre świadectwa. Łaskawo zgłoszenia do „Gońca Kr.“ pod „Solidna“. 1017

Kupno

KUPIĘ willę w górskiej okolicy najmniej z 8 ubikacjami, z komfortem i dużym ogrodem. Stacja kolejowa w miejscu. Oferty nadsyłać do Admin. „Gońca Krakowsk.“ pod „Letnisko“. 1011

HELIAR bez względu na wielkość kupię natychmiast płacąc wysoką cenę. Zgłoszenia pod „Heliar“ do Adm. „Gońca krak.“

LUSTERKOWY aparat małego formatu w dobrym stanie i z dobrym objektywem kupię. Zgłoszenia pod „Aparat“ do Adm. „Gońca“. 1037

KUPIĘ kilka obrazów sławnych malarzy. Zgłoszenia z podaniem ceny proszę skierować pod „Obrazy“ do Adm. „Gońca Krak.“ 1118

KUPIĘ mieszkanie ewentualnie z meblami płacę żądaną cenę. Zgłoszenia pod „Stała cena“ do Adm. „Gońca Krak.“ 1119

FORTEPIAN w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod „Fortepian“ na poste-rest. Kraków. 1015

PIANINO używane kupię ewentualnie nawet na prowincji. Zgłoszenia proszę nadsyłać pod „Pianino“ do Adm. „Gońca“. 1028

KUPIĘ młodego pieska najchętniej — „Spitza“ Zgłoszenia tylko pisemne z podaniem ceny nadsyłać pod adresem: ul. Poselska Nr. 19, 1 p. drzwi na prawo. 1016

KILKA morgów ziemi w pobliżu Krakowa poszukuję w celu kupna. Zgłoszenia pod „Ziemia“ do Adm. „Gońca krak.“

PARCELĘ w obrębie Wielkiego Krakowa kupię płacąc najwyższe ceny. Zgłoszenia pod „Parcela“ do Adm. „Gońca krak.“ 1041

Sprzedaż

Z POWODU wyjazdu jest do sprzedania parcela 200 sążni ziemi przy ul. Królewskiej wiadomość w Administracji „Gońca krak. 2034

Matrymonialne

BLONDYNKA z oczami gazeli pragnąca wyjść zamąż, gdyż jest sierotą tą drogą poszukuje szlachetnie myślącego mężczyzny dla którego uczucie byłoby jedynem skarbem. Zgłoszenia pod „Skarb“ proszę nadsyłać do Adm. „Gońca krak.“ 1036

MŁODA panna lat 20 miła, gospodarna i lubiąca dzieci, chciałaby poświęcić wszystkie swe myśli i pragnienia ogniska domowemu i poślubić mężczyznę, któryby zrozumiał jej ideały. Zgłoszenia pod „Idealna żona“, przyjmuje Adm. „Gońca krak.“

BRUNET władający językami i pragnący osiedlić się na południu nad morzem chciałby poślubić pannę z dobrego domu, piękną i posażną — by nie tęsknić za krajem. Gdyby się znalazła dobra dusza, któraby poświęcić się chciała dla szczęścia człowieka smutnego, raczy zawiadomić go o tem listownie pod szyfrą „Radość“ do Adm. „Gońca krak.“ 1034

POSZUKUJĘ towarzyszki życia, któraby swą beztroską wesołą naturą była słońcem w mym domu. Sympatyczne brunetki mogące zadość uczynić powyższym warunkom raczą łaskawie podać swój adres pod szyfrą „Beztroska natura“ do Adm. „Gońca Krak.“ 1014

KTÓRA z młodych, przystojnych i niebiednych pań, odda swą rączkę 27-letniemu ładnemu chłopcu, urzędnikowi państwowemu, niech napisze do Adm. „Gońca“ pod „Katowice“. 1513

Różne

UCZNIA z niższego gimnazjum przyjmie na mieszkanie starsze bezdzietne małżeństwo. Opieka zapewniona. Zgłoszenia na Poste-restante nadsyłać pod „Utrzymanie“. 1039

MASZYNY do szycia znane „Kasprzyckiego“. Tanio — Hurtowo — Detalicznie — Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie. 1971

CZARNA AKTÓWKA w wagonie kolejowym III klasy pociągu Nr. 13 Warszawa — Kraków została zapomniana rano dnia 16 lipca br. w Stacji Trzebinia. Aktówka nie zawierała żadnych kosztowności lub pieniędzy, lecz tylko rachunkowe pisma z pomiarów geometrycznych. Uczciwy znalazca zechce oddać aktówkę tę za wynagrodzeniem Mp. 500.000·— w redakcji niniejszego pisma lub w Dyrekcji kopalni Matylda obok Chrzanowa 1980

PARCELA budowlana 1800 sążni kwadratowych za Parkiem Krakowskim, pięknie położona, nadająca się na wybudowanie wspaniałej willi — natychmiast tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość: ul. Retoryka 9, parter na lewo, Człapiński, pomiędzy godziną 2 1/2 do 3 1/2 po południu. 902

Zaginione

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Stefan Dubiel. 2043

ZGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Józef Guma, unieważnia się. 2049

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową i inne dokumenty na nazwisko Stanisław Chusztek ur. 1897 unieważnia się. 2050

PIOTR HOCKO urodzony roku 1885 w Wisłoczku, zagubił książeczkę wojskową. — Znalazca zechce przesłać ją do P. K. U. w Sanoku. 2037

LICEUM KRZEMIENIECKIE

ogłasza Konkurs na posady nauczycielskie od 1 września b. r.

a) w gimnazjum i seminarjum w Krzemieńcu: dwóch nauczycieli języka polskiego, nauczyciela historyi, dwóch nauczycieli matem., naucz. fizyki, naucz. przyrody i geom., naucz. pedag., naucz. śpiewu i muz., nauczycielki gimnastyki, nadto dyr. i trzech wychowawców internatu uczniów na warunkach dyrektorów i nauczycieli szkół średnich, oraz przełożonej i dwóch wychowawczyń internatu uczenic, również na warunkach nauczycieli szkół średnich, dwie nauczycielki szkoły ćwiczeń.

b) w średniej szkole rolniczej w Białokrynicy 3-ch nauczycieli dla następujących przedmiotów: botanika, hodowla zwierząt, organizacya gospodarstwa, encyklopedya rolnictwa dla leśników i meljoratorów, gleboznawstwo, technologia, rolna, rachunkowość z taksacyą, ekonomia społeczna i statystyka.

Wymagane pełne kwalifikacye nauczycielskie.

Ponadto natychmiast potrzebni: sekretarz Liceum Krzemienieckiego wykształcenie prawnicze, lepiej prawnicze i handlowe, VII lub VI stopień płacy i referent, wykształcenie handlowe lub prawnicze IX lub VIII. st. płacy, 1 specjalista handlu drzewem według umowy, 2 urzędnicy do buchalteryi z uposażeniem zależnie od kwalifikacyi od X do VIII st. sł., 1 urzędnik kontrolny z wykształceniem rolniczem i 1 urzędnik kontrolny z wykształceniem leśnem za wynagrodzeniem VIII st. sł., jeden kancelista, dwie maszynistki. Podania z odpisami świadectw do 15 sierpnia b. r. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Posady państwowe z prawem emerytury. Pobory nauczycieli i urzędników według odpowiednich stopni służbowych, nadto bezpłatne mieszkanie, opał, światło i świadczenia w naturze. Termin wnoszenia podań do 15 sierpnia b. r. pod adresem: Krzemieniec, Liceum. 1023

PRZETARG.

W dniu 9 sierpnia bieżącego 1923 r., o godzinie dwunastej w południe, w lokalu Zarządu Okręg. Lasów Państw. w Siedlcach odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż: materjałów tartych, papierówki, dłużyc i kłód, podkładów wązkotorowych, stempli oraz drzewa opałowego.

Szczegółowe warunki przetargu, dokładny wykaz jednostek przetargowych, oraz wyszczególnienie wymaganego wadium, są do przejrzenia w lokalu tutejszego Zarządu. 1024

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Siedlcach.

Motor Diesla

50 Km. stojący

Leobersdorfskiej Fabryki Maszyn T. A.

dostarczy:

natychmiast ze składów w Polsce, **GANZ**, Zakłady Elektryczne i Mechaniczne w Polsce S. A. Oddział w Krakowie, Rynek gł. 6. Tel. 3399.
2046

Biuro techniczno-handlowe „PODHALAN“

Ska z Ogr. odp.

w Żywcu, ul. Kościuszki

Węgiel kamienny z Dąbrowy Górniczej w różnych gatunkach, dostarcza wagonowo wprost z kopalni w 8–14 dniach.

Ceny konkurencyjne

Ponadto: drzewo, deski, żelazo, wapno, cement, piły gatrowe, siekiery, gwoździe, teczki szmerglowe, lampki elektryczne, ter, papa dachowa.
2044

STAL

Kto ma do sprzedania większą lub mniejszą partję stali narzędziowej i szwejsowej — niech poda swój adres — **Kraków**, Poczta Główna poste-restante „STAL“.
2045

Postawy walcowe młyńskie

oryginalne Ganza

dostarcza:

ze składów w Krakowie, **GANZ**, Zakłady Elektryczne i Mechaniczne w Polsce S. A. Oddział w Krakowie, Rynek gł. 6. Tel. 3399.
2047

Ważne dla Fabryk mebli i Zakładów Tapicerskich!!!

Dostarczamy ze składów lub w krótkich terminach

siatkę sprężynową, ze specjalnego drutu galwanizowanego do fabrykacji wkładów materacowych.

Sprężyny meblowe (z drutu stalowego).

Galwanizowany drut sprężynowy (stalowy i zwykły) dla fabrykacji sprężyn tapicerskich.

W. KUCHARSKI Sp. Akc.

Fabryka drutu i wyrobów drucianych W Krakowie, Romanowicza 5.

Adres telegr. „Metalgor“. Telefon N. 277

4318

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka w Krakowie